

Akcja "Dbamy o Mamy" osób niepełnosprawnych

W okolicach Dnia Matki grupa ludzi o wielkim sercu planuje przeprowadzić akcję "Dbamy o mamy". Jak piszą organizatorki tego wydarzenia: "Każdy zasługuje na odrobinę relaksu. Mamy osób niepełnosprawnych także. Naszą misją jest zadbanie o tych, którzy ciągle troszczą się o innych." Wspaniały pomysł! A może Wy macie jakiś talent w ręku, umiejętności, czas i możliwości, żeby dobroczynnie pomóc w zorganizowaniu i przeprowadzeniu tej akcji? A może znacie kogoś, kto byłby zainteresowany? Udostępniając te informacje pomożecie znaleźć takie osoby i sprawić, że kilkanaście zadowolonych i zrelaksowanych zabiegami SPA mam nieuleczalnie chorych dzieci będzie miało co wspominać na długo.



Mamy to szczęście, że pomimo rzadkiej choroby Córeczki (a właściwie to z powodu jej ciężkiego przebiegu) nie idziemy sami przez życie. Mamy towarzyszy. Wspaniałych, doświadczonych profesjonalistów z hospicjum domowego dla dzieci. Są z nami w słoneczne dni, kiedy stan Córci jest stabilny i w burzowy czas, kiedy przychodzą kryzysy i zapewniają Córcę opiekę medyczną. Ale nie tylko. Od czasu do czasu organizują spotkania, na których my – mamy podopiecznych – hospicjum możemy się spotkać, porozmawiać, pośmiać się i miło spędzić czas. Dodatkowo raz w roku, z okazji Dnia Kobiet albo Dnia Matki, wręczają nam zaproszenie na bezpłatną konsultację i zabiegi kosmetyczne. Wspaniała sprawa! W zeszłym roku skorzystałam i mam nadzieję, że w tym też mi się uda. Jednym słowem, bardzo doceniam to, że mam okazję (darmowe zaproszenie) i możliwość (mogę zorganizować sobie opiekę do dzieci) na skorzystanie z zabiegów, które fundują bardzo miły relaks i pozwalają mi pomyśleć o sobie jako o kobiecie, która chce ładnie wyglądać i fajnie się czuć ☐

Akcja "Dbamy o mamy"

Zdaję sobie jednak sprawę, że jest bardzo dużo mam nieuleczalnie dzieci, które nie mają ani takiej okazji ani takiej możliwości na tego rodzaju "luksusy". Które nie tylko z powodu braku czasu, ale także z braku funduszy takie "fanaberie" jak wizyta u fryzjera czy kosmetyczki wpisują na

koniec listy zadań do wykonania. Niektóre z nich samotnie wychowują niepełnosprawne dziecko i nie mają zaufanej osoby, która zaopiekuje się nim na czas jej nieobecności. A opieka nad dzieckiem niepełnosprawnym to nie fraszka! To ciągła nieustająca praca na kilku etatach: mamy, psychologa, pielęgniarki, fizjoterapeutki, kucharki, sprzątaczk.

Zatem kiedy usłyszałam w mediach społecznościowych o planowanej w maju, w okolicach Dnia Matki, [akcji "Dbamy o mamy"](#), to bardzo się ucieszyłam! Bo jak piszą organizatorki tego wydarzenia: "Każdy zasługuje na odrobinę relaksu. Mamy osób niepełnosprawnych także. Naszą misją jest zadbanie o tych, którzy ciągle troszczą się o innych." Wspaniały pomysł!

Na początek planowane są dwa wydarzenia w Warszawie i Krakowie. Zaproszone mamy niepełnosprawnych dzieci będą miały zapewnioną "całkowitą obsługę" □ Dziećmi zajmą się animatorzy-wolontariusze, a mamy będą mogły oddać się w ręce profesjonalistów, począwszy od masażysty, joginki, manicurzystki, fryzjera. Jednym słowem osób "umiejących zadbać o dobrostan ciała i ducha".



Bardzo wzruszyła mnie ta inicjatywa i świadomość, że są ludzie, którzy z własnej i nieprzymuszonej woli, a potrzeby serca, chcą zrobić coś dla innych. I to nie ogólnie "innych", ale tych, którzy tego najbardziej potrzebują – mam osób niepełnosprawnych. Brawa dla organizatorów akcji "Dbamy o mamy"! Ale oni potrzebują Waszego wsparcia.

Kto chce się przyłączyć?

Zatem apel do wszystkich: może sami macie talent w rękę, umiejętności, czas i możliwości, żeby dobroczynnie pomóc w zorganizowaniu i przeprowadzeniu tej akcji? A może znacie kogoś, kto byłby zainteresowany? Zachęcam Was do odwiedzenia strony [wydarzenia](#) na Facebooku, gdzie możecie uzyskać więcej informacji o akcji, przyłączyć się do akcji i zgłosić swoją chęć współpracy. Zapraszam do udziału!

Pozdrawiam serdecznie,

Mariola ☐

Jeżeli to czytasz, to znaczy, że dotarłaś/-eś to końca wpisu –
bardzo się cieszę ☐

- Spodobał Ci się ten artykuł? Uważasz, że jest wart podania dalej? To nie krępuj się, skomentuj i udostępnij! Dzięki temu będzie on miał szansę dotrzeć do kogoś, kto być może potrzebuje go przeczytać.
- Obserwuj mnie na Facebooku [lamarida.pl FB](#)
- Śledź mnie na Instagramie [lamarida.pl Instagram](#)

Dziękuję i pozdrawiam!